

Sygn. akt III AUa 415/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 stycznia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2019 r. w Lublinie

sprawy P. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek i wysokość składek

na skutek apelacji P. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 8 lutego 2018 r. sygn. akt VIII U 610/17

**oddala apelację.**

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

**III AUa 415/18**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 stycznia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., ustalił dla P. W., jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą podstawy wymiaru składek za miesiące:

1) od listopada 2004 roku do grudnia 2014 roku na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) w wysokości po 2.247,60 złotych miesięcznie oraz na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości po 3.004,48 złotych;

2) od stycznia 2015 roku do grudnia 2015 roku na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) w wysokości po 2.375,40 złotych miesięcznie oraz na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości po 3.104,57 złotych;

3) od stycznia 2016 roku do maja 2016 roku na ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe) w wysokości po 2.433 złotych miesięcznie oraz na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości po 3.210,60 złotych.

W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku kontroli doraźnej ustalono, że P. W. nie złożył dokumentów rozliczeniowych, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, wobec czego organ rentowy ustalił dla niego podstawy wymiaru składek za okres od listopada 2014 roku do maja 2016 roku.

Kolejną decyzją z dnia 11 stycznia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., stwierdził, że dla płatnika składek P. W. kwota należnych składek wynosi:

1) na Fundusz Pracy: w okresie od listopada do grudnia 2014 roku po 133 złotych, w styczniu 2015 roku – 115,65 złotych, w okresie od lutego do grudnia 2015 roku po 137,09 złotych, w styczniu 2016 roku – 117,06 złotych, w okresie od lutego do marca 2016 roku po 139,72 złotych, w kwietniu 2016 roku – 117,06 złotych oraz w maju 2016 roku – 117,11 złotych;

2) na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych: w okresie od listopada 2014 roku do stycznia 2015 roku po 3,19 złotych, w okresie od lutego 2015 roku do stycznia 2016 roku po 3,22 złotych oraz w okresie od lutego do czerwca 2016 roku po 3,27 złotych.

W uzasadnieniu wskazał, że P. W. nie zadeklarował za okres od listopada 2014 roku do maja 2016 roku składek na Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, za siebie, jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą oraz za pracowników A. Z. (1) oraz A. P.. W tej sytuacji wysokość tych składek ustalił Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Odwołania od powyższych decyzji wniósł P. W.. W obu jednobrzmiących odwołaniach wskazał, że decyzje nie uwzględniają jego trudnej sytuacji osobistej i opierają się na zawyżonych podstawach do ustalenia wysokości składek. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na okoliczności wskazane w odwołaniach. Wskazał, że co do zasady uznaje zobowiązania z tytułu składek, nie zgodził się jednak z wyliczeniami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dodał, że niezłożenie deklaracji spowodowane było zamieszaniem związanym z narodzinami dziecka Z. W. oraz komplikacjami w trakcie trwania ciąży. W okresie, który obejmuje zaległe deklaracje musiał zmierzyć się z opóźnieniami, a nawet brakiem płatności od części kontrahentów. Z uwagi na fakt, że specjalizuje się w postępowaniu upadłościowym, likwidacyjnym i restrukturyzacyjnym w wypadku braku płatności nie może skorzystać z mechanizmów ochronnych w postaci ulgi na złe długi, co skutkuje podwójnym obciążeniem - brakiem zapłaty i koniecznością odprowadzenia podatku od towarów i usług i dochodowego. Wskazał, że organ rentowy nie uwzględnił w dokonanych rozliczeniach jego zwolnienia lekarskiego z lipca 2016 roku i wynikającego z niego pomniejszenia składek na ubezpieczenia społeczne, zwolnień lekarskich A. P. za 2016 roku oraz kwoty ściągniętej z jego rachunku w toku postępowania egzekucyjnego w marcu 2015 roku.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2018 roku zarządzono połączenie spraw celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., wniósł o ich oddalenie.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2018 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą były następujące ustalenia:

P. W. od dnia 1 marca 2007 roku prowadzi Kancelarię Radcy Prawnego w L., przy Placu (...). Działalność ta nie była zawieszana i jest prowadzona do chwili obecnej. Wnioskodawca zatrudnił dwie osoby. Na mocy umowy o pracę z dnia 1 października 2013 roku została zatrudniona od tego dnia A. Z. (1) z domu P., w 1/2 wymiaru czasu pracy, na czas nieokreślony, z wynagrodzeniem zasadniczym wysokości 800 złotych brutto miesięcznie. Od dnia 1 stycznia 2014 roku miesięczne wynagrodzenie brutto A. Z. (1) zostało podwyższone do 840 złotych.

Decyzją z dnia 12 maja 2015 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że A. Z. (1) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u P. W. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu) oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu od 1 października 2013 roku oraz ustalił podstawy wymiaru składek za okres od października 2013 roku do października 2014 roku.

Drugą osobą zatrudnioną w Kancelarii była A. P.. Została ona zatrudniona od dnia 7 lutego 2011 roku w pełnym wymiarze czasu pracy, na okres próbny do dnia 30 kwietnia 2011 roku, z wynagrodzeniem zasadniczym wysokości 1.770 złotych brutto miesięcznie. Następnie na mocy umowy z dnia 30 kwietnia 2011 roku A. P. została zatrudniona od dnia 1 maja 2011 roku na czas nieokreślony, a jej wynagrodzenie zostało podwyższone do kwoty po 2.345 złotych miesięcznie brutto.

Od listopada 2014 roku płatnik P. W. zaprzestał składania kolejnych miesięcznych deklaracji, zarówno za siebie, jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą, jak i za zatrudnianych przez siebie pracowników A. Z. (1) i A. P..

Z ustaleń Sądu wynika, że w okresie, za który płatnik składek nie przedstawił deklaracji rozliczeniowych A. Z. (1) nadal była zatrudniona w wymiarze 1/2 etatu. Umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31 lipca 2016 roku. W okresie zatrudnienia A. Z. (1) nie korzystała z urlopów bezpłatnych, urlopów wychowawczych, zwolnień od pracy przewidzianych w treści art. 188 Kodeksu pracy. Drugi pracownik - A. P. również miała regularnie wypłacane wynagrodzenie w wysokości po 2.345 złotych miesięcznie brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez strony w toku procesu. W toku postępowania wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów i nie stawiał się na wyznaczone terminy rozpraw. P. W. podnosił w odwołaniu, że niezłożenie deklaracji spowodowane było zamieszczeniem związanym z narodzinami dziecka Z. W. oraz komplikacjami w trakcie trwania ciąży, a także z opóźnieniami a nawet brakiem płatności od części kontrahentów. Na potwierdzenie powyższych okoliczności nie przedstawił jednak żadnych dowodów. Nadto wskazywał, że kwestionuje sposób rozliczeń dokonanych przez organ rentowy, gdzie nie uwzględniono między innymi jego zwolnienia lekarskiego z lipca 2016 roku i wynikającego z niego pomniejszenia składek na ubezpieczenia społeczne, zwolnień lekarskich A. P. za 2016 roku. Wskazać należy okoliczności te nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Zarówno w toku postępowania przez Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, jak i w toku postępowania sądowego płatnik P. W. nie przedstawił zwolnień lekarskich A. P., a co istotne z kart wynagrodzeń wynika, że przez cały okres objęty zaskarżoną decyzją wypłacał jej wynagrodzenie w pełnej wysokości. Odnosząc się do kwestii zwolnienia P. W. zaznaczyć należy, że dotyczy ono miesiąca lipca 2016 roku, zatem miesiąca już nieobjętego kontrolą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zaskarżoną decyzją, ustalającą podstawy wymiaru składek dla P. W..

Sąd uznał, że odwołania nie są zasadne.

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017, poz. 1778, ze zmianami) osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia rozpoczęcia do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Natomiast w myśl art. 11 ust. 2 cytowanej ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą. Jak wynika z art. 8 ust. 6 pkt 1 za osobę prowadzącą

pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych.

Poza sporem w niniejszym postępowaniu było, że wnioskodawca P. W. od dnia 1 marca 2007 roku prowadzi działalność gospodarczą w postaci Kancelarii Radcy Prawnego. W tej sytuacji powstał obowiązek uiszczania składek. Na wnioskodawcy, który prowadzi Kancelarię Radcy Prawnego spoczywał obowiązek obliczania, rozliczania oraz opłacania należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy. Na P. W. spoczywał również ciężar dowodu w niniejszej sprawie, że należne składki opłacił w terminie lub, że winien je opłacić w innej wysokości niż to wskazał organ rentowy. Wnioskodawca jednak takiego dowodu nie przedstawił.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy dokonał rozliczenia konta ubezpieczonego, wyraźnie stwierdzając, za jakie okresy wnioskodawca nie złożył deklaracji rozliczeniowych i z tego powodu ustalił podstawy wymiaru składek. Zgodnie z art. 18 ust. 8 podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, a zatem prowadzących działalność gospodarczą stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku. Stosownie zaś do art. 81 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 1938, ze zmianami) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, prowadzących działalność gospodarczą, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 75% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasadnie zatem ustalił podstawę wymiaru składek w odniesieniu do P. W.. Podnoszone w odwołaniu kwestie związane ze zwolnieniem lekarskim P. W. nie mają wpływu na rozstrzygnięcie odwołania, albowiem zwolnienie dotyczy miesiąca lipca 2016 roku, zatem miesiąca już nieobjętego kontrolą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zaskarżoną decyzją, ustalającą podstawy wymiaru składek dla P. W..

Odnosząc się do drugiej z zaskarżonych decyzji ustalającej dla P. W. kwotę należnych składek na Fundusz Pracy i na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Sąd wskazał, że P. W. zatrudniał dwóch pracowników, którzy podlegali z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika P. W. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu w okresie objętym kontrolą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Z ustaleń wynika, że od listopada 2014 roku płatnik zaprzestał składania dokumentów rozliczeniowych w związku z zatrudnianiem A. Z. (1) i A. P.. Tymczasem z treści art. 46 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy. W tej sytuacji organ rentowy dokonał rozliczenia konta ubezpieczonego, wyraźnie stwierdzając, za jakie okresy wnioskodawca nie złożył deklaracji rozliczeniowych i z tego powodu ustalił podstawy wymiaru składek A. Z. (1) i A. P.. Konsekwencją wykazanych uchybień płatnika było ustalenie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych należnych składek na Fundusz Pracy i na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Zgodnie bowiem z art. 104 ust. 1 ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 1065, ze zmianami) obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca, co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę opłacają pracodawcy oraz inne jednostki organizacyjne za osoby pozostające w stosunku pracy. Art. 104 ust. 3 wskazuje natomiast, że w przypadku gdy kwoty, o których mowa w ust. 1, pochodzą z różnych źródeł, obowiązek opłacania składek na Fundusz Pracy powstaje wtedy, gdy łączna kwota stanowiąca podstawę wymiaru składek ustalona zgodnie z ust. 1 wynosi co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. W myśl art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku

o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 roku, poz. 1256, ze zmianami) składkę na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych opłacają pracodawcy od wypłat stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że zaskarżona decyzja została wydana prawidłowo i nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania ubezpieczonego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy w Lublinie na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację złożył wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości zarzucając, że wyrok nie uwzględniają jego trudnej sytuacji osobistej i opiera się na zawyżonych podstawach do ustalenia wysokości składek. Wniósł o przeprowadzenie dowodu z akt na okoliczności wskazane w apelacji. Wskazał, że co do zasady uznaje zobowiązania z tytułu składek, nie zgodził się jednak z wyliczeniami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bowiem w okresie który obejmuje zaległe deklaracje musiał zmierzyć się z opóźnieniami, a nawet brakiem płatności od części kontrahentów. Z uwagi na fakt, że specjalizuje się w postępowaniu upadłościowym, likwidacyjnym i restrukturyzacyjnym w wypadku braku płatności nie może skorzystać z mechanizmów ochronnych w postaci ulgi na złe długi, co skutkuje podwójnym obciążeniem - brakiem zapłaty i koniecznością odprowadzenia podatku od towarów i usług i dochodowego. Wskazał, że organ rentowy nie uwzględnił w dokonanych rozliczeniach jego zwolnienia lekarskiego z lipca 2016 roku i wynikającego z niego pomniejszenia składek na ubezpieczenia społeczne, zwolnień lekarskich A. P. za 2016 rok oraz kwoty ściągniętej z jego rachunku w toku postępowania egzekucyjnego w marcu 2015 roku. Apelujący wniósł o uchylenie wyroku w całości.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o jej oddalenie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył:***

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd odwoławczy, oceniając w jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie. Wnioskodawca nie przedstawił konkretnych zarzutów, co do dokonanych ustaleń. Treść apelacji stanowi powielenie złożonych odwołań. Do wszystkich zarzutów w nich wskazanych sąd I instancji odniósł się szczegółowo w treści uzasadnienia wyroku, prawidłowo przedstawiając obowiązujące przepisy prawne. Jeszcze raz zaznaczyć należy, że w toku postępowania P. W. nie przedstawił zwolnień lekarskich A. P. i przez okres objęty zaskarżoną decyzją wypłacał jej wynagrodzenie w pełnej wysokości. Kwestia uwzględnienia zwolnienia lekarskiego wnioskodawcy z lipca 2016 roku nie ma wpływu na rozstrzygnięcie, ponieważ dotyczy miesiąca nieobjętego kontrolą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i zaskarżoną decyzją, ustalającą podstawy wymiaru składek.

Dodać jedynie należy, że sytuacja osobista wnioskodawcy i trudności finansowe o których pisze w odwołaniach i apelacji nie mają wpływu na dokonywanie przez organ rentowy ustaleń dotyczących wysokości składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji.